

(k. 6c) Secuntur Iura, que solus Deus dedit populo Israhelico per Moysen, ut infra:

(Ex 21, 1) Takie to są sądy, co je postawisz.

(Ex 21, 2) Kupisz-li sługę Żyda, sześć lat ma tobie służyć, w siódmy rok wynidzie darmo wolen.

(Ex 21, 3) W jakim odzieniu przyszedł, w takim odzieniu w<y>nidzie; mieli żonę, s nim wynidzie.

(Ex 21, 4) Ale dał-li mu pan żonę, a miał s nią dzieci, tedy żona i dzieci jego będą pana jego, a on wynidzie z swym odzienim.

(Ex 21, 5) Rzeknie-li: Miłuję pana swego i żonę, i dzieci, nie chcę wyńić wolen.

(Ex 21, 6) Tedy to pan oświadczy bogom, słowie kapłanom, a przekołeli mu ucho, będzie mu sługą na wieki.

(Ex 21, 7) Przeda-li kto dziewczkę swą, nie wynidzie tako, jako wychodzą dziewczki niewolne.

(Ex 21, 8) Nie podoba-li sie panu, (k. 6d) komu zaprzędana, wypuści ją, a nie ma mieć mocy zaprzędać ją ludziami cudzymi, acz mu sie nie lubi.

(Ex 21, 9) A da-li ją synowi, podług obyczajów jako swej dziewczce uczyni jej.

(Ex 21, 10) A wezmą-li synowi jiną żonę, zrządzi dziewczce tej swadźbę i odzienie, i pieniądze za sromotę jej nie odrzecz.

(Ex 21, 11) Nie uczyni-li tego trojga, wynidzie darmo bez pieniędzy.

(Ex 21, 12) Kto człowieka wzdzierzy, chcąc zabić, ten śmiercią umrze.

(Ex 21, 13) Ale kto nie ważył nań, a Bog mu ji dał w jego ręce, postawię tobie miejsce, gdzie się ma uciec.

(Ex 21, 14) <Aczby> kto chcąc zastąpił bli<z>szemu swemu, zabije ji i od mego ołtarza odłączysz, słowie wydasz ji, aż umrze.

(Ex 21, 15) Kto zbije oca swego albo matkę swoją, śmiercią ma umrzeć.

(Ex 21, 16) Kto ukradnie człowieka a zaprzęda ji, gdy tego nań dokonają, ma śmiercią umrzeć.

(wersetu 17 brak w rękopisie)

(Ex 21, 18) A gdy sie mężczyzny (k. 7a) zwadzą a uderzy jeden drugiego kamieniem albo pięścią tako, aż nie umrze, ale aż leże w łożu;

(Ex 21, 19) wstanie-li, a z laską wynidzie na dwor, niewinny będzie ten, co uderzył, tako aż mu strawę i lekarstwo zapłaci.

(Ex 21, 20) Kto zbije sługę swego albo dziewczkę swoją prętem, aż umrze w rękę jego, ten będzie winowat w głowie.

(Ex 21, 21) Ale będzie-li żyw do drugiego dnia albo trzeciego, tedy nie pokupi, bo to jest jego pieniądze.

(Ex 21, 22) Zwadzą-li sie mężczyzny, a uderzy kto brzemioną niewiastę, tako aż umarłe dziecię porodzi, ale sama żywa zostanie, tedy ten, co uderzył, ma zapłacić, co onej mąż prawi podług wyrzeczenia jednaczo.

(Ex 21, 23) Ale umrze-li też sama, a tedy da duszę za duszę,

(Ex 21, 24) oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę,

(Ex 21, 25) ranę za ranę, szyję za szyję.

(Ex 21, 26) Uderzy-li kto sługę swego (k. 7b) albo dziewczkę w oko, aż mu wzrok skazi, ma go wolno puścić za to słowie skażenie oka.

(Ex 21, 27) Takież wybije-li mu ząb, puści go za to wolno.

(Ex 21, 28) Ubodzie-li woł człowieka do śmierci, kamieniem ji obrzucą, a nie mają jeść jego mięsa, a pan tego wołu będzie niewinien.

(Ex 21, 29) Będzie-li woł bodący z drugiego albo trzeciego dnia obyczajem, a to jego panu opowiedziano, a on go nie zawa<r>ł, i zabije człowieka, i woła obrzucą kamieniem, i pana zabiją.

(Ex 21, 30) Puszczą-li mu na okupienie swej dusze, słowie żywota, tedy da, cokole starzy każą.

(Ex 21, 31) Taż winę pokupi, zabodzieli żonę albo dziewczkę.

(Ex 21, 32) Zabodzie-li czyjgo sługę, zapłaci jego panu trzydzieści szelągów srebrnych, a wołu kamieniem obr<z>ucić.

(Ex 21, 33) Kopa-li kto studnię, a <nie> przykryje ją, wpadnieli <do> wn<ę>trza czyj woł albo osieł,

(Ex 21, 34) pan tej studniej zapłaci ten dobytek (k. 7c), a weźmie ji sobie.

(Ex 21, 35) Urani-li czyj woł drugiego wołu, umrzeli, tedy przedadzą żywego wołu, a pieniądze między się rozdziela, [z]a tego umarłego wołu też wezmą na poły.

(Ex 21, 36) Ale wiedział-li pan tego wołu, iż obyczajnie bodł, a nie zawarł go, tedy da wołu za wołu, a marchę sobie weźmie.

(Ex 22, 1) Ukradnie-li kto wołu albo owcę, a zabije albo przeda, ten wroci pięć wołow za jeden, a trzy owce za jedną.

(Ex 22, 2) Włomi-li sie albo podkopa złodziej w czyj dom, a zabiją ji, ten, co ji zabił, nie będzie w tem winowat.

(wersetów 3–4 brak w rękopisie)

(Ex 22, 5) Uszkodzi-li kto komu w zbożu swym dobytkiem albo w win<nic>y, swym zbożym, co lepszego ma na swej roli, zapłaci zgodę podług szacunku.

(Ex 22, 6) Wnidzie-li ogień i zeżże czyje zboże na polu albo w gumnie, ten, od (k. 7d) kogo ogień wyszedł, zapłaci szkodę.

(Ex 22, 7) Da-li kto komu [dali] cokole chować, ukradnąli mu to, najdąli złodzieja, uczynią jako ze złodziejem.

(Ex 22, 8) A nie najdą-li złodzieja, tedy ten, co mu dano chować, przysięże, jako nie skorzystał tego, a tako tego będzie prożen.

(wersetu 9 brak w rękopisie)

(Ex 22, 10) Poleci-li kto komu wołu, osła, owcę albo ktorekoli bydło w strożą, a umrze albo chramie, a tego nikt nie widział;

(Ex 22, 11) tako ma przysiąc, komu polecono w strożą, słowie w pastwę, jako nie wysięgnął ręki swej na to bydło, słowie iż jego nie uderzył, tako będzie prożen.

(Ex 22, 12) Ukradną-li mu je, słowie pastuchowi, zapłaci je temu, czyje było.

(Ex 22, 13) Starga-li je zwierz, ostatek przymie pan, <słowie> przydzie panu, czyje jest, a tako jego nie zapłaci.

(Ex 22, 14) Ktokoli pożyczu u kogo bydła, a umrze (k. 8a) u niego albo rozniemoże sie, a pan tego bydła nie będzie przy tem, zapłacić musi ten, komu pożyczono.

(Ex 22, 15) Ale najął-li je kto za swe pieniądze k swej robocie, a będzie przy tem pan tego bydła, tedy mu go nie trzeba płacić.

(Ex 22, 16) Zawiodł-li kto dziewczkę, niżli ją pojął, słowie w stadło, i spał s nią, ten ma jej dać wiano i pojąć ją w stadło małżeńskie.

(Ex 22, 17) Nie chce-li jemu jej ociec dać, tedy da jej wiano za sromotę podług obyczaja, jako dawają takim dziewczkam wiano.

(Ex 22, 18) Zbożnikow nie cirp żywu być.

(Ex 22, 19) Kto skuci z bydłem, śmiercią umrze.

(Ex 22, 20) Kto ofiaruje bogom, procz jednego Pana Boga samego, zabijesz [li] ji, słowie mają ji siec jako kacerza.

(Ex 22, 21) Gościa nie usmęcaj ani gnębi, goście wy też byli bowim w ejipskiej ziemi.

(Ex 22, 22) A <w> wdowy i siroty (k. 8b) nie [z]godź.

(Ex 22, 23) Urazicie-li je, będą wołać ku mnie, a ja wysłucham ich głos;

(Ex 22, 24) a rozgniewam sie na was, a zbiję was mieczem, i będą wasze żony wdowy, i wasze dzieci siroty.

(Ex 22, 25) Pożyczysz-li ubogiemu, co z tobą żywię, pieniędzy, nie wykręcysz jich na nim ani lify od niego weźmi.

(Ex 22, 26) Weźmiesz-li od niego zakład, jego odzienie, nie ma li jinego, wroci mu je do słońca zachoda;

(Ex 22, 27) bo to jedno ma, czym sie odziewa, a nie ma jinego, w czym by spał. Będzieli ku mnie wołał, wysłucham go, bo jeśm miłosierny.

(Ex 22, 28) Bogom twym, to jest kapłanom, nie uwłaczaj.

(Ex 22, 29) Dziesięcinę twoję i pirworodne twoje nie odwłaczaj ofiarować. Pirworodnego z swych dzieci mnie dasz

(Ex 22, 30) i uczynisz takież z wołmi i z owcami.

(Ex 22, 31) Mięsa, co dziki zwierz zaje, tego nie jedz, (k. 8c) ale porzuć psom.

(Ex 23, 1) Nie przymi łoż ani złączysz rękę swą, abyś rzekł za złośnikiem fałszywe świadectwo.

(Ex 23, 2) Nie pojdiesz za tłuszcza źle czynić ani w sądzie większe stroni<e> przyzwolisz, abyś sie od prawdy nie odchylił albo błędził.

(wersetów 3–5 brak w rękopisie)

(Ex 23, 6) Nad ubogim w sądzie zmiłujesz sie.

(Ex 23, 9) Pątnikowi nie bądź ciężek.

(Ex 23, 7) Niewinnego a prawego nie umarzej.

(Ex 23, 8) Nie bierz darow, bo oślepiają oczy mądrych i przewracają słowa sprawiedliwych. Nie boj sie obliczności mocnego ani bogatego, bom ja Pan Bog wasz.